



Opisy przyrody w *Panu Tadeuszu*

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Audiobook](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Jacek Lyszczyna, *Subiektywny realizm romantycznego opisu*, [w:] tegoż, *Natura, historia, egzystencja. W poszukiwaniu romantycznego uniwersum*, Katowice 2011.
- Źródło: Czesław Miłosz, *Ziemia Ulro*, Kraków 2013.
- Źródło: Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, Wrocław 2012.
- Źródło: Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, [w:] Adam Mickiewicz, *Dzieła*, t. IV, Kraków 1949, s. 9.
- Źródło: Jacek Lyszczyna, *Subiektywny realizm romantycznego opisu*, [w:] *Natura, historia, egzystencja. W poszukiwaniu romantycznego uniwersum*, Katowice 2011, s. 65–66.
- Źródło: Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, [w:] *Dzieła*, t. IV, Kraków 1949, s. 381.
- Źródło: Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, Wrocław 2012.
- Źródło: Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz, czyli ostatni zajazd na Litwie*, oprac. S. Pigoń, Wrocław 1996, s. 255.
- Źródło: Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz, czyli ostatni zajazd na Litwie*, oprac. S. Pigoń, Wrocław 1996, s. 150–152.



Opisy przyrody w *Panu Tadeuszu*

Maki

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Romantycy odrzucili konwencjonalny pejzaż sentymentalny i wprowadzili do sztuki przyrodę potężną, tajemniczą, rządzącą się swoimi prawami. Natura stała się dla nich źródłem natchnienia i duchowych przeżyć. Odkryli przy tym przyrodę rodzimą: swojskie łąki, pola, brzozowe zagajniki. Krajobraz ojczysty stał się tym najpiękniejszym, budzącym wzruszenie, idealnym.

Twoje cele

- Omówisz sposób ujęcia motywu przyrody w *Panu Tadeuszu*.
- Wyjaśnisz, czym charakteryzuje się subiektywny realizm.
- Rozpoznasz w tekście literackim środki artystycznego wyrazu i określisz ich funkcję.
- Określisz, na czym polega malarskość opisów przyrody w *Panu Tadeuszu*.

Przeczytaj

” Adam Mickiewicz

Pan Tadeusz

Tymczasem, przenoś moją duszę utęsknioną
Do tych pagórków leśnych, do tych łąk zielonych

Źródło: Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, Wrocław 2012.

Pan Tadeusz jest zamknięty w swego rodzaju kompozycyjnej ramie. W *Epilogu* czytamy:

” Adam Mickiewicz

Pan Tadeusz

Kraj lat dziecińczych! On zawsze zostanie
Święty i czysty, jak pierwsze kochanie [...]
Kraje dzieciństwa, – gdzie człowiek po świecie
Biegł jak po łące, a znał tylko kwiecie
Małe i piękne [...].

Źródło: Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, [w:] *Dzieła*, t. IV, Kraków 1949, s. 381.

Pierwszą księgę otwierają z kolei słowa:

” Adam Mickiewicz

Pan Tadeusz

Litwo, Ojczyzno moja! ty jesteś jak zdrowie;
Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie,
Kto cię stracił. Dziś piękność twą w całej ozdobie
Widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie.

Źródło: Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, [w:] Adam Mickiewicz, *Dzieła*, t. IV, Kraków 1949, s. 9.

I mniej sławny w piosenkach, za to najsmaczniejszy,
Czy świeży, czy solony, czy jesiennej pory,
Czy zimą. Ale Wojski zbierał *muchomory*.
Inne pospólstwo grzybów, pogardzone w braku
Dla szkodliwości albo niedobrego smaku,
Lecz nie są bez użytku: one zwierza pasą
I gniazdem są owadów i gajów okrasą.
Na zielonym obrusie łąk, jako szeregi
Naczyń stołowych sterczą: tu z krągłymi brzegi
Surojadki srebrzyste, żółte i czerwone,
Niby czareczki różnym winem napełnione;
Koźlak, jak przewrócone kubka dno wypukłe,
Lejki, jako szampańskie kieliszki wysmukłe,
Bielaki krągłe, białe, szerokie i płaskie,
Jakby mlekiem nalane filiżanki saskie,
I kulista, czarniawym pyłkiem napełniona
Purchawka, jak pieprzniczka; zaś innych imiona,
Znane tylko w zajęczym lub wilczym języku,
Od ludzi nieochrzczone; a jest ich bez liku.
Ni wilczych, ni zajęczych nikt dotknąć nie raczy;
A kto schyla się ku nim, gdy błąd swój obaczy,
Zagniewany, grzyb złamie albo nogą kopnie:
Tak szpecąc trawę, czyni bardzo nieroztropnie.

Źródło: Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz, czyli ostatni zajazd na Litwie*, oprac. S. Pigoń, Wrocław 1996, s. 150–152.



Franciszek Kostrzewski, *Grzybobranie* – ilustracja do III księgi *Pana Tadeusza*, ok. 1860
Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Mickiewicz sięga przede wszystkim po te elementy natury, które kojarzą się z rodzimym krajobrazem. Niczym skrupulatny botanik kataloguje nadniemeńskie gatunki i odmiany, wymienia nazwy roślin i drobiazgowo opisuje ich wygląd. Pisze o złotej pszenicy, srebrnym życie, białej gryce czy cichych gruszach. Można powiedzieć, że „polonizuje” pejzaż. Czytelnika uderza przy tym realizm szczegółu. Poeta maluje słowem, starając się uchwycić nawet najsubtelniejsze różnice w półkolorach roślin, zjawisk świetlnych czy chmur.

” Adam Mickiewicz

Pan Tadeusz, czyli ostatni zajazd na Litwie

Księga piąta Klótnia

U bliskiej brzeziny

Było wielkie mrowisko. Owad gospodarny

Snuł się wkoło po trawie, ruchawy i czarny.

Nie wiedzieć, czy z potrzeby czy z upodobania,

Lubił szczególnie zwiedzać *Świątynię dumania*;

Od stołecznego wzgóрка aż po źródła brzegi Wydeptał drogę, którą wiódł swoje szeregi.

Źródło: Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz, czyli ostatni zajazd na Litwie*, oprac. S. Pigoń, Wrocław 1996, s. 255.

Obok drobiazgowych, realistycznych opisów widzimy zabiegi odrealniające przyrodę. Mickiewicz mityzuje litewski pejzaż i wprowadza do niego swoistą baśniowość: łączy choćby w całość różne pory roku, wybierając z każdej to, co najpiękniejsze. W Soplicowie w jednym czasie kwitną wiosenne fiołki i jesienne astry, na grządkach zaś widzimy czerwcowy bób, a tuż obok gotowe do zbioru jesienią wielkie głowy kapusty.



Ilustracja do *Pana Tadeusza*, 1938
Źródło: Polona, domena publiczna.

Natura ma swoje tajemnice, a jednocześnie w niewyjaśnialny sposób współgra z działaniami bohaterów. W świecie poematu ludzi i przyrodę łączy metafizyczna więź. Krajobrazy dostrajają się do nastrojów i uczuć postaci, a nierzadko je zapowiadają. W noc zajazdu szlachty zaściankowej pojawia się nad dworem Sopliców kometa, która wróży zbliżające się nieszczęście; po napadzie Moskali słońce wschodzi symboliczną czerwienią. Natura i los ludzki tworzą tu jedność.

Z jednej strony w *Panu Tadeuszu* zachwyca więc realizm przedstawienia, z drugiej zaś cudowna baśniowość. To przenikanie różnych planów i swego rodzaju kumulowanie elementów opisu wynika z faktu, że poeta przedstawia pejzaż komponowany ze wspomnienia i marzenia o arkadii, w której może się schronić zmęczony życiem emigrant.

Słownik

apoteoza

(gr. *apotheosis* – ubóstwienie) pochwała

arkadia

raj, wyidealizowana kraina spokoju, ładu, sielankowej szczęśliwości i bez troski; od jej nazwy wywodzi się określenie topos arkadyjski

idealizacja

(gr., łac. *idea* - wygląd) przedstawianie rzeczywistości w taki sposób, by ukazać ją piękniejszą lub bardziej wartościową

mitologizacja

(łac. *mythys* - myśl, zamysł) nadawanie cech mitu, wprowadzanie elementów mitologicznych

sakralizacja

(łac. *sacrum* - poświęcony, święty przedmiot) uświęcenie, nadanie czemuś religijnego charakteru

Audiobook

Polecenie 1

Po wysłuchaniu nagrania wymień zmysły, do których odwołuje się opis nadniemeńskiego krajobrazu w *Panu Tadeuszu*. Podaj przykłady.

Polecenie 2

Na podstawie przywołanych fragmentów poematu podaj elementy przyrody oraz zjawiska natury, których opisy są szczególnie rozbudowane. Do jakich zmysłów odwołuje się w nich poeta?

Polecenie 3

Czy na podstawie opisów przyrody można uznać język *Pana Tadeusza* za „malarski”? Sformułuj odpowiedź w oparciu o konkretne fragmenty poematu.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/P11xdWcOu>

Miejscem wydarzeń *Pana Tadeusza* są tereny litewskie położone nad Niemnem. W centrum świata poematu znajduje się dwór Soplicowo otoczony ogrodem, dwoma stawami, polami, łąkami, lasami i borami. Na litewski pejzaż składa się zarówno przyroda podporządkowana człowiekowi i przez niego zorganizowana, jak i niedostępny ludziom tajemniczy obszar natury nieskażonej, pierwotnej w swym kształcie.

Litwa jest przedstawiona jako kraina sielska, baśniowa, pełna barw, zapachów i odgłosów. Posłuchajmy i wczujmy się w atmosferę nadniemeńskiego świata.

Księga druga

Zamek

Był sad.

Drzewa owocne, zasadzone w rzędy,

Ocieniały szerokie pole; spodem grzędy.

Tu kapusta, sędziwe schylając łysiny,

Siedzi i zda się dumać o losach jarzyny;

Tam, płacząc strąki w marchwi zielonej warkoczu,

Wysmukły bób obraca na nią tysiąc oczu;

Owdzie podnosi złotą kitę kukuruza;

Gdzieniegdzie otyłego widać brzuch harbuza,

Który od swej łodygi aż w daleką stronę

Wtoczył się jak gość między buraki czerwone.

Grzędy rozcięte miedzą; na każdym przykopie

Stoją jakby na straży w szeregach konopie,

Cyprysy jarzyn; ciche, proste i zielone,

Ich liście i woń służą grzędom za obronę,

Bo przez ich liście nie śmie przecisnąć się żmija,
A ich woń gąsienice i owad zabija.
Dalej maków białawe górują badyle;
Na nich, myślisz, iż rojem usiadły motyle,
Trzepiecąc skrzydełkami, na których się mieni
Z różnaitością tęczy blask drogich kamieni:
Tylą farb żywych, różnych mak zrzenicę mami.
W środku kwiatów, jak pełnia pomiędzy gwiazdami,
Krągły słonecznik licem wielkim, gorejącem,
Od wschodu do zachodu kręci się za słońcem.
Pod płotem wąskie, długie, wypukłe pagórki,
Bez drzew, krzewów i kwiatów: ogród na ogórki.
Pięknie wyrosły; liściem wielkim, rozłożystym,
Okryły grzędy jakby kobiercem fałdzistym.

Księga ósma

Zajazd

Po wieczerzy i Sędzia, i goście ze dworu
Wychodzą na dziedziniec używać wieczoru;
Zasiadają na przyzbach wysłanych murawą.
Całe grono z posępną i cichą postawą
Pogląda w niebo, które zdawało się zniżać,
Ścieśniać, i coraz bardziej ku ziemi przybliżyć;
Aż oboje, skrywszy się pod zasłonę ciemną,

Jak kochankowie, wszczęli rozmowę tajemną,
Tłumacząc swe uczucia w westchnieniach tłumionych,
Szeptach, szmerach i słowach nawpół wymówionych,
Z których składa się dziwna muzyka wieczoru.
Zaczął ją puszczyk, jęcząc na poddaszu dworu;
Szepnęły wiotkiem skrzydłem niedoperze, lecąc
Pod dom, gdzie szyby okien, twarze ludzi świecą;
Bliżej zaś – niedoperzów siostrzyczki, ćmy, rojem
Wiją się przywabione białym kobiet strojem;
Mianowicie przykrzą się Zosi, bijąc w lice
I w jasne oczki, które biorą za dwie świece.
Na powietrzu owadów wielki krąg się zbiera,
Kręci się, grając jako harmoniki sfera;
Ucho Zosi rozróżnia wśród tysiąca gwarów
Akord muszek i półton fałszywy komarów.
W polu koncert wieczorny ledwie jest zaczęty;
Właśnie muzycy kończą stroić instrumenty.
Już trzykroć wrzasnął derkacz, pierwszy skrzypak łąki,
Już mu zdala wtórują z bagien basem bąki,
Już bekasy, do góry porwawszy się, wiją,
I, bekając raz po raz, jak w bębenki biją.
Na finał szmerów muszych i ptaszęcej wrzawy,
Odezwały się chórem podwójnym dwa stawy,

Jako zakłęte w górach kaukaskich jeziora,
Milczące przez dzień cały, grające z wieczora.
Jeden staw, co toń jasną i brzeg miał piaszczysty,
Modrą pierśią jęk wydał cichy, uroczysty;
Drugi staw, z dnem błotnistem i gardzielem mętным,
Odpowiedział mu krzykiem żałości namiętnym;
W obu stawach piał zab niezliczone hordy,
Oba chóry zgodzone w dwa wielkie akordy.
Ten fortissimo zabrzmiał, tamten nuci zcicha;
Ten zdaje się wyrzekać, tamten tylko wzdycha;
Tak dwa stawy gadały do siebie przez pola,
Jak grające naprzemian dwie arfy Eola.

Księga dziesiąta

Emigracja. Jacek

Właśnie w owej chwili
Szlachta z Moskwą okropną walkę zakończyli
I chronią się gromadnie w domy i stodoły,
Opuszczają plac boju, gdzie wkrótce żywiły
Stoczą walkę.
Na zachód, jeszcze ozłocona
Świeci ziemia ponuro, żółtawo-czerwona:
Już chmura, roztaczając cienie na kształt sieci,
Wyławia resztki światła, a za słońcem leci,

Jak gdyby je pochwycić chciała przed zachodem.
Kilka wichrów raz po raz prześwisnęło spodem,
Jeden za drugim lecą, miecąc krople dżdżyste,
Wielkie, jasne, okrągłe, jak grady ziarniste.
Nagle wichry zwarły się, porwały się w poły,
Borykają się, kręcą, świszczącymi koły
Krążą po stawach, mącą do dna wody w stawach,
Wpadły na łąki, świszczą po łozach i trawach.
Pryskają łóz gałęzie; lecą traw przekosy
Na wiatr jako garściami wyrywane włosy,
Zmieszane z kędziorami snopów. Wiatry wyją,
Upadają na rolę, tarzają się, ryją,
Rwą skiby, robią otwór wichrowi trzeciemu,
Który wydarł się z roli jak słup czarnoziemiu,
Wznosi się, jak ruchoma piramida toczy,
Łbem grunt wierci, z nóg piasek sypie gwiazdom w oczy,
Co krok wszerez wydyma się, roztwiera ku górze,
I ogromną swą trąbą otrębuje burzę.
Aż z całym tym chaosem wody i kurzawy,
Słomy, liścia, gałęzi, wydartej murawy,
Wichry w las uderzyły i po głębiach puszczy
Ryknęły jak niedźwiedzie.
A już deszcz wciąż pluszczy,

Jak z sita, w gęstych kroplach; wtem rykły pioruny,
Krople zlały się razem; to jak proste struny
Długim warkoczem wiążą niebiosa do ziemi,
To jak z wiader buchają warstami całemi.
Już zakryły się całkiem niebiosa i ziemia,
Noc je z burzą od nocy czarniejszą zaciemnia.
Czasem widnokrąg pęka od końca do końca,
I anioł burzy na kształt niezmiernego słońca
Rozświeci twarz, i znowu okryty całunem
Uciekł w niebo i drzwi chmur zatrzęsnał piorunem.
Znowu wzmagą się burza, ulewa nawalna
I ciemność gruba, gęsta, prawie dotykalna.
Znowu deszcz ciszej szumi, grom na chwilę uśnie;
Znowu wzbudzi się, ryknie i znów wodą chluśnie.
Aż się uspokoiło wszystko; tylko drzewa
Szumią około domu i szemrze ulewa.

Księga czwarta

Dyplomatyka i łowy




Knieje! do was ostatni przyjeżdżał na łowy
Ostatni król, co nosił kołpak Witoldowy,
Ostatni z Jagiellonów wojownik szczęśliwy,
I ostatni na Litwie monarcha myśliwy.
Drzewa moje ojczyste! jeśli Niebo zdarzy,

Bym wrócił was oglądać, przyjaciele starzy,
Czyli was znajdzie jeszcze? czy dotąd życie?
Wy, koło których niegdyś pełzałem jak dziecię;
Czy żyje wielki Baublis, w którego ogromie
Wiekami wydrążonym, jakby w dobrym domie,
Dwunastu ludzi mogło wieczerzać za stołem?
Czy kwitnie gaj Mendoga pod farnym kościołem?
I tam na Ukrainie czy się dotąd wznosi
Przed Hołowińskich domem, nad brzegami Rosi,
Lipa tak rozrośniona, że pod jej cieniami
Sto młodzieńców, sto panien szło w taniec parami?
Pomniki nasze! ileż co rok was pożera
Kupiecka lub rządowa, moskiewska siekiera!
Nie zostawia przytułku ni leśnym śpiewakom,
Ni wieszczom, którym cień wasz tak miły jak ptakom.
Wszak lipa czarnoleska, na głos Jana czuła,
Tyle rymów natchnęła! Wszak ów dąb gaduła
Kozackiemu wieszczowi tyle cudów śpiewa!
Ja ileż wam winienem, o domowe drzewa!
Błahy strzelec, uchodząc szyderstw towarzyszy
Za chybioną zwierzynę, ileż w waszej ciszy
Upolowałem dumań, gdy w dzikim ostępie
Zapomniawszy o łowach usiadłem na kępie,

A koło mnie srebrzył się tu mech siwobrody,
Zlany granatem czarnej zgniecionej jagody,
A tam się czerwieniły wrzosiste pagórki,
Strojne w brusznice jakby w koralów paciórki.
Wokoło była ciemność; gałęzie u góry
Wisiały jak zielone, gęste, niskie chmury;
Wicher kędyś nad sklepem szalał nieruchomym,
Jękiem, szumami, wyciem, łoskotami, gromem:
Dziwny, odurzający hałas! Mnie się zdało,
Że tam nad głową morze wiszące szalało.
Na dole jak ruiny miast: tu wywrót dębu
Wysterka z ziemi na kształt ogromnego zrębu;
Na nim oparte, jak ścian i kolumn obłamy,
Tam gałęziste kłody, tu wpół zgniłe tramy
Ogrodzone parkanem traw. W środek tarasu
Zajrzeć straszno, tam siedzą gospodarze lasu,
Dziki, niedźwiedzie, wilki; u wrót leżą kości
Na pół zgryzione jakichś nieostrożnych gości.
Czasem wymkną się w górę przez trawy zielenie,
Jakby dwa wodotryski, dwa rogi jelenie
I mignie między drzewa zwierz żółtawym pasem,
Jak promień, kiedy wpadłszy gaśnie między lasem.
I znowu cichość w dole. Dzięcioł na jedlinie

Stuka z lekka i dalej odlatuje, ginie,
Schował się, ale dziobem nie przestaje pukać,
Jak dziecko, gdy schowane woła, by go szukać.
Bliżej siedzi wiewiórka, orzech w łapkach trzyma,
Gryzie go; zawiesiła kitkę nad oczyma,
Jak pióro nad szyszakiem u kirasyjera;
Chociaż tak osłonięta, dokoła spoziera;
Dostrzegłszy gościa, skacze gajów tanecznicą
Z drzew na drzewa, miga się jako błyskawica;
Na koniec w niewidzialny otwór pnia przepada,
Jak wracająca w drzewo rodzime dryjada.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Fragment *Inwokacji*: „widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie” wskazuje, że poeta:

- za najważniejszą uznaje warstwę wizualną i odwołania do zmysłu wzroku
- w poemacie opisał tylko to, co widział na własne oczy
- opisał wszystko wiernie, z fotograficzną dokładnością
- opisał Litwę widzianą oczami wyobraźni

Ćwiczenie 2



Oceń, do którego zmysłu odwołują się podane fragmenty *Pana Tadeusza*, a następnie dopasuj numery cytatów do nazw zmysłów.

cytat 2, cytat 1, cytat 4, cytat 3

dotyk	
węch	
wzrok	
słuch	

cytat 1	cytat 2	cytat 3	cy
<p>” Nareszcie księżyc srebrną pochodnię zaniecił, Wyszedł z boru i niebo i ziemię oświecił. (VIII, 55-56)</p> <p>” I bór czernił się na kształt ogromnego</p>	<p>” Już wróble skacząc, świerkać zaczęły pod strzechą; Już trzykroć gęgnął gąsior, a za nim jak echo Odezwały się chórem kaczki i indyki I słysząc bydła w pole idącego ryki. (II, 35-38)</p>	<p>” Tak kręcił się, że w siano jak w wodę utonął, I spał twardo, aż zimny wiatr w oczy mu wionął (II, 43-44)</p> <p>” Mrówki, znęcone blaskiem bieluchnej pończoszki, Wbiegły, gęsto zaczęły łaskotać i kąsać, Telimena musiała uciekać, otrząsać, Na koniec na murawie sięść i owad łowić.</p>	<p>” A na don z pa zioł Ger lew astr (I, 8</p> <p>” Pod dług w o patr dun Wo pow kwi.</p>

cytat 1	cytat 2	cytat 3	cy
<p>gmachu, Słońce nad nim czerwone jak pożar na dachu; (I, 194-195)</p>	<p>” Tu owiec trzoda becząc w ulice się tłoczy I wznosi chmurę pyłu; dalej z wolna kroczy Stado cielich tyrolskich z mosiężnymi dzwonki; Tam konie rżące lecą ze skoszonej łąki (I, 236-239)</p> <p>” Tam ozwał się nad głową ranny wiosny dzwonek, Również głęboko w niebie schowany</p>		<p>odd (I, 1</p>

cytat 1	cytat 2	cytat 3	cy
	skowronek; (II, 13-14)		

Ćwiczenie 3



Przeczytaj podany fragment Księgi III *Pana Tadeusza* i przeanalizuj środki poetyckie zastosowane w opisach przyrody. Zaznacz w tekście na niebiesko opisy oparte na antropomorfizacji, a na zielono – animalizację.

antropomorfizacja animalizacja

Telimena sądziła malowania proby

Tonem grzecznej lecz sztukę znającej osoby;

„[...] szczególnie potrzeba

Szukać pięknej natury! O, szczęśliwe nieba

Krajów włoskich! różowe Cezarów ogrody!

Wy, klasyczne Tyburu spadające wody!

I straszne Pauzylipu skaliste wydroże!

To, Hrabio, kraj malarzów! U nas, żal się Boże [...]"

Zaczęli więc rozmowę o niebios błękitach,

Mieszając tu i ówdzie, podróżnych zwyczajem,

Śmiech i urąganie się nad ojczystym krajem.

A przecież wokoło nich ciągnęły się lasy

Litewskie! tak poważne i tak pełne krasy! –

Czeremchy oplatanie dzikich chmielów wieńcem,

Jarzębiny ze świeżym pasterskim rumieńcem,

Leszczyna jak menada z zielonymi berty,

Ubrany jak w grona, w orzechowe perły;

A niżej dziatwa leśna: głóg w objęciu kalin,

Ożyna czarne usta tuląca do malin.

Drzewa i krzewy liśćmi wzięty się za ręce,

Jak do tańca stojące panny i młodzieńce

Wkoło pary małżonków. Stoi pośród grona

Para, nad całą leśną gromadą wzniesiona

Wysmukłością kibici i barwy powabem,

Brzoza biała, kochanka, z małżonkiem swym grabem

A dalej, jakby starce na dzieci i wnuki

Patrzą siedząc w milczeniu, tu sędziwe buki,

Tam matrony topole i mchami brodaty

Dąb, włożywszy pięć wieków na swój kark garbaty,

Wspiera się, jak na grobów połamanych słupach,

Na dębów, przodków swoich, skamieniałych trupach.

Pan Tadeusz kręcił się nudząc niepomału

Długą rozmową, w której nie mógł brać udziału;

Aż gdy zaczęto sławić cudzoziemskie gaje

I wyliczać z kolei wszystkich drzew rodzaje [...]

Wystawiając ich kształty, kwiaty i łodygi, –

Tadeusz nie przestawał dąsać się i zżymać,

Na koniec nie mógł dłużej od gniewu wytrzymać.

Był on prostak, lecz umiał czuć wdzięk przyrodzenia,

I patrząc w las ojczysty, rzekł pełen natchnienia:

"Widziałem w botanicznym wileńskim ogrodzie

Owe sławione drzewa rosnące na wschodzie

I na południu, w owej pięknej włoskiej ziemi;

Któreż równać się może z drzewami naszemi?

Czy aloes z długimi jak konduktor pałki?

Czy cytryna karlica z złocistymi gałki?

Z liściem lakierowanym, krótka i pękata,

Jako kobieta mała, brzydka, lecz bogata?

Czy zachwalony cyprys, długi, cienki, chudy!

Co zdaje się być drzewem nie smutku, lecz nudy? [...]

Czyż nie piękniejsza nasza poczciwa brzezina,

Która jako wieśniaczka, kiedy płacze syna,

Lub wdowa męża, ręce załamie, roztoczy

Po ramionach do ziemi strumienie warkoczy!

Niema z żalu, postawą jak wymownie szłocha! [...]

Te Państwa niebo włoskie, jak o nim słyzałem,

Błękitne, czyste, wszak to jak zamarzała woda;

Czyż nie piękniejsze stokroć wiatr i niepogoda?

U nas dość głowę podnieść, ileż to widoków!

Ileż scen i obrazów z samej gry obłoków!

Bo każda chmura inna: na przykład jesienna

Pełźnie jak żółw leniwa, ulewą brzemienna,

I z nieba aż do ziemi spuszcza długie smugi

Jak rozwite warkocze, to są deszczu strugi;

Chmura z gradem, jak balon, szybko z wiatrem leci,

Kraągła, ciemnobłękitna, w środku żółto świeci,

Szum wielki słysząc wkoło; nawet te codzienne,

Patrzcie Państwo, te białe chmurki, jak odmienne!

Zrazu jak stada dzikich gęsi lub łabędzi,

A z tyłu wiatr jak sokoł do kupy je pędzi:

Ściskają się, grubieją, rosną, nowe dziwy!

Dostają krzywych karków, rozpuszczają grzywy,

Wysuwają nóg rzędy i po niebios sklepie

Przelatują jak tabun rumaków po stepie:

Wszystkie białe jak srebro, zmieszały się – nagle

Z ich karków rosną maszty, z grzyw szerokie żagle,

Tabun zmienia się w okręt i wspaniale płynie

Cicho, z wolna, po niebios błękitnej równinie!"

Ćwiczenie 4



Zastosowane we fragmencie księgi III *Pana Tadeusza* antropomorfizujące ujmowanie natury można uznać za wyraz romantycznego przekonania, zgodnie z którym przyroda:

- nie jest podległa człowiekowi i jest samoistnym bytem
- wyznacza rytm życia człowieka
- oddaje stany duchowe, uczucia i nastroje człowieka
- jest nieprzewidywalna i zmienna

Ćwiczenie 5



Przeanalizuj środki poetyckie wykorzystane we fragmencie księgi III *Pana Tadeusza* do opisu litewskich lasów. Połącz cytaty z właściwymi nazwami środków stylistycznych i opisami ich funkcji.

„Leszczyna jak menada z zielonymi berły,
Ubrany, jak w grona, w orzechowe perły”, „Jarzębiny ze świeżym pasterskim
rumieńcem”, „A przecież wokoło nich ciągnęły się lasy
Litewskie! tak poważne i tak pełne krasy!”, „ożyna czarne usta tuląca do malin”

cytat		nazwa środka stylistycznego	funkcja
„Leszczyna jak menada z zielonymi berły, Ubrany, jak w grona, w orzechowe perły”			
„Jarzębiny ze świeżym pasterskim rumieńcem”			
„A przecież wokoło nich ciągnęły się lasy Litewskie! tak poważne i tak pełne krasy!”			
„ożyna czarne usta tuląca do malin”			

Ćwiczenie 6



Nazwij trzy różne środki językowe, które czynią opis nieba z fragmentu III Księgi *Pana Tadeusza* bardziej plastycznym. Każdy środek zilustruj cytatem z tekstu i określ jego funkcję.

Ćwiczenie 7



We fragmencie Księgi III *Pana Tadeusza* bohaterowie toczą dyskusję na temat piękna przyrody. Scharakteryzuj ich poglądy i preferencje estetyczne.

Ćwiczenie 8



Przeczytaj podany fragment wypowiedzi na temat romantycznego opisu natury, a następnie wykonaj polecenia.

” Jacek Łyszczyna

Subiektywny realizm romantycznego opisu

Oświeceniowy schematyzm opisu oznaczał, że występowały w nim zwykle rzeczowniki pozbawione przymiotników, wskazujące i nazywające konkretne przedmioty, lecz niezawierające żadnych informacji o ich wyglądzie. [...] Romantycy podchodzili do tego zupełnie inaczej. Przede wszystkim liczyła się dla nich nie wiedza o przedmiocie a bezpośredniość doznań zmysłowych, nie typowość, a więc cechy wspólne np. wszystkim drzewom czy kwiatom danego gatunku, ale właśnie to, co je odróżnia od wszystkich innych podobnych przedmiotów, ich indywidualność i niepowtarzalność. A żeby to uchwycić, nie wystarczała już oczywiście wiedza, ani ta erudycyjna, ani ta odwołująca się do codziennego, powszechnego doświadczenia. Ważniejsza w romantycznym opisie stawała się [...] metafora, która jest wyrazem dążenia nie do obiektywnego przedstawienia, ale uchwycenia subiektywnych, niepowtarzalnych doznań i skojarzeń. [...] Zasadą romantycznego opisu jest więc subiektywny realizm – dążenie do wiernego, dokładnego zapisu subiektywnych wrażeń, dostarczanych przez zmysły.

Źródło: Jacek Łyszczyna, *Subiektywny realizm romantycznego opisu*, [w:] *Natura, historia, egzystencja. W poszukiwaniu romantycznego uniwersum*, Katowice 2011, s. 65–66.

Ćwiczenie 9



Przeanalizuj zjawisko idealizowania przyrody w *Panu Tadeuszu*. Rozwiń podane poniżej zagadnienia.



Asher Brown Durand, *Sielankowy krajobraz*, 1861.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Dla nauczyciela

Autor: Małgorzata Kosińska-Pułka

Przedmiot: Język polski

Temat: Opisy przyrody w *Panu Tadeuszu*

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

4) rozpoznaje w tekście literackim środki wyrazu artystycznego poznane w szkole podstawowej oraz środki znaczeniowe: oksymoron, peryfrazę, eufonię, hiperbolę; leksykalne, w tym frazeologizmy; składniowe: antytezę, paralelizm, wyliczenie, epiforę, elipsę; wersyfikacyjne, w tym przerzutnię; określa ich funkcje;

10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;

12) w interpretacji utworów literackich odwołuje się do tekstów poznanych w szkole podstawowej, w tym: trenów i pieśni Jana Kochanowskiego, bajek Ignacego Krasickiego, *Dziadów* cz. II oraz *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza, *Zemsty* Aleksandra Fredry, *Balladyny* Juliusza Słowackiego;

III. Tworzenie wypowiedzi.

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

1) zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie;

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

IV. Samokształcenie.

9. wykorzystuje multimedialne źródła informacji oraz dokonuje ich krytycznej oceny;

Kształtowane kompetencje kluczowe

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji,
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności,
- kompetencje cyfrowe,
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej,
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się.

Cele operacyjne. Uczeń:

- zanalizuje sposób funkcjonowania motywu przyrody w *Panu Tadeuszu* Adama Mickiewicza,

- rozpozna w tekście literackim środki artystycznego wyrazu i określi ich funkcję w kreowaniu obrazu świata przedstawionego,
- dostrzeże idealizację i sakralizację rzeczywistości w dziele literackim.

Strategie nauczania

- konstruktywizm.

Metody i techniki nauczania

- metoda pogładowa;
- rozmowa kontrolowana;
- metoda ćwiczeń przedmiotowych;
- praca z tekstem literackim.

Formy zajęć

- praca indywidualna,
- praca w grupach,
- praca całego zespołu klasowego,
- analizowanie dzieł,
- samokształcenie.

Środki dydaktyczne

- komputery z głośnikami i dostępem do internetu, słuchawki;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica/ kartka papieru, pisak/kreda;
- karta pracy.

Przebieg zajęć

Faza wprowadzająca

1. Uczniowie zapoznają się z cytatami z *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza, które zawierają opisy przyrody.
2. Nauczyciel wywiesza plakaty z zapisanymi fragmentami *Inwokacji* oraz *Epilogu* do *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza.

” Adam Mickiewicz

Pan Tadeusz

Tymczasem, przenieś moją duszę utęsknioną
Do tych pagórków leśnych, do tych łąk zielonych.

Źródło: Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, Wrocław 2012.

” Adam Mickiewicz

Pan Tadeusz

Kraj lat dziecińczych! On zawsze zostanie
Święty i czysty, jak pierwsze kochanie [...]
Kraje dzieciństwa, – gdzie człowiek po świecie
Biegł jak po łące, a znał tylko kwiecie
Małe i piękne.

Źródło: Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, Wrocław 2012.

3. Uczniowie na zasadzie *burzy mózgów* dzielą się swoimi uwagami o tym, kto wypowiada te słowa i dlaczego.
4. Uczniowie mówią o perspektywie emigranta tęskniącego za domem, motywie małej ojczyzny, sakralizacji przestrzeni, Litwie jako arkadii, idyllicznych miejscach, pięknie natury.
5. Przedstawienie celu zajęć i podanie tematu.

Faza realizacyjna

1. Uczniowie zapoznają się z zawartymi w e-materiałach fragmentami słuchowiska, wsłuchują się w *utrwalone dźwiękiem pejzaże Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza. Nazywają typy krajobrazu przedstawionego w słuchowisku.
2. Uczniowie słuchają o atmosferze nadniemeńskiego świata: fonosfera – sad i jego opis, odgłosy ptaków, owadów, niebo i skojarzenia dźwiękowe związane z jego opisem, zjawiska atmosferyczne, wiatr, burza.
3. Uczniowie rozpoznają zmysły, do których znajdują odwołania we fragmentach *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza (wzrok, dotyk, słuch, węch, smak), a następnie łączą ich nazwy z odpowiednimi cytatami z tekstu.

” A. Nareszcie księżyc srebrną pochodnię zaniecił,
Wyszedł z boru i niebo i ziemię oświecił.
I bór czernił się na kształt ogromnego gmachu,
Słońce nad nim czerwone jak pożar na dachu;

” B. Już wróble skacząc, świerkać zaczęły pod strzechą;
Już trzykroć gęgnął gąsior, a za nim jak echo
Odezwały się chórem kaczki i indyki
I słyhać bydła w pole idącego ryki.
Tu owiec trzoda becząc w ulice się tłoczy
I wznosi chmurę pyłu; dalej z wolna kroczy
Stado cielic tyrolskich z mosiężnymi dzwonki;
Tam konie rżące lecą ze skoszonej łąki.
Tam ozwał się nad głową ranny wiosny dzwonek,
Również głęboko w niebie schowany skowronek;

C. Tak kręcił się, że w siano jak w wodę utonął,
I spał twardo, aż zimny wiatr w oczy mu wionął.

” Kilka wichrów raz po raz prześwisnęło spodem,
Jeden za drugim lecą, miecąc krople dżdżyste,
Wielkie, jasne, okrągłe, jak grady ziarniste.

” D. A na oknach donice z pachnącymi ziołki,
Geranium, lewkonija, astry i fijołki.
Podróżny długo w oknie stał patrząc, dumając,
Wonnymi powiewami kwiatów oddychając.

4. Uczniowie uzasadniają stwierdzenie, że w opisach przyrody w *Panu Tadeuszu* Adama Mickiewicza została zastosowana poetycka zasada *widzę i opisuję*.

5. We fragmentach *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza uczniowie rozpoznają środki poetyckie zastosowane w opisach przyrody i określają ich funkcję.

6. Uczniowie analizują zabiegi antropomorfizacji i uosobienia natury w *Panu Tadeuszu* Adama Mickiewicza.

7. We fragmencie Księgi III *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza uczniowie analizują środki poetyckie zastosowane do opisu litewskich lasów. Łączą cytaty z właściwymi nazwami środków artystycznego wyrazu i opisami ich funkcji. Uzupełniają tabelę zamieszczoną w e-materiałach.

Cytat z <i>Pana Tadeusza</i> Adama Mickiewicza	Nazwa artystycznego wyrazu	Funkcja środka artystycznego wyrazu
„ <i>orzechowe perły</i> ”	metafora	podkreślenie piękna, poetyzacja i idealizacja

Cytat z <i>Pana Tadeusza</i> Adama Mickiewicza	Nazwa artystycznego wyrazu	Funkcja środka artystycznego wyrazu
<i>„Jarzębiny ze świeżym pasterskim rumieńcem”</i>	antropomorfizacja	podkreślenie bliskości świata natury i człowieka, wyrażenie przekonania, że natura to żywy twór
<i>„A przecież wokół nich ciągnęły się lasy Litewskie! tak poważne i tak pełne krasy!”</i>	wykrzyknienie	uwypuklenie emocji, jakie wzbudza kontakt z naturą
<i>„ożyna”</i>	provincjonalizm/regionalizm	wyeksponowanie lokalnego charakteru, podkreślenie polskości, swojskości

8. Uczniowie nazywają różne środki językowe, przy pomocy których autor we fragmencie Księgi III *Pana Tadeusza* uplastyczył opis nieba. Każdy środek ilustrują cytatem z tekstu i określają jego funkcję. Tworzą tabelę do uzupełnienia.

9. We fragmencie Księgi III *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza bohaterowie toczą dyskusję na temat piękna przyrody. Uczniowie na podstawie tekstu charakteryzują ich poglądy i preferencje estetyczne. Uzupełniają tabelę.

Telimena	Hrabia	Tadeusz

Uczniowie zwracają uwagę na to, jakie elementy natury cenią rozmówcy, jakie emocje wzbudza w nich przyroda, skąd czerpią wzorce estetyczne.

Faza podsumowująca

1. Uczniowie zapoznają się z umieszczonym w e-materiałach fragmentem wypowiedzi Jacka Lyszczyzny na temat romantycznego opisu natury, a następnie wykonują dołączone do tekstu polecenia.

” Jacek Lyszczyzna

Subiektywny realizm romantycznego opisu

Oświeceniowy schematyzm opisu oznaczał, że występowały w nim zwykle rzeczowniki pozbawione przymiotników, wskazujące i nazywające konkretne przedmioty, lecz niezawierające żadnych informacji o ich wyglądzie. [...] Romantycy podchodzili do tego zupełnie inaczej. Przede wszystkim liczyła się dla nich nie wiedza o przedmiocie, a bezpośredniość doznań zmysłowych, nie typowość, a więc cechy wspólne np. wszystkim drzewom czy kwiatom danego gatunku, ale właśnie to, co je odróżnia od wszystkich innych podobnych przedmiotów, ich indywidualność i niepowtarzalność. A żeby to uchwycić, nie wystarczała już oczywiście wiedza, ani ta erudycyjna, ani ta odwołująca się do codziennego, powszechnego doświadczenia. Ważniejsza w romantycznym opisie stawała się [...] metafora, która jest wyrazem dążenia nie do obiektywnego przedstawienia, ale uchwycenia subiektywnych, niepowtarzalnych doznań i skojarzeń. [...] Zasadą romantycznego opisu jest więc subiektywny realizm – dążenie do wiernego, dokładnego zapisu subiektywnych wrażeń, dostarczanych przez zmysły.

Źródło: Jacek Lyszczyzna, *Subiektywny realizm romantycznego opisu*, [w:] tegoż, *Natura, historia, egzystencja. W poszukiwaniu romantycznego uniwersum*, Katowice 2011.

Zadania

A. Autor zwraca uwagę na schematyzm oświeceniowego opisu przyrody. Zachowując sens tego spostrzeżenia, podaj cztery synonimy i dwa antonimy wyrazu

schematyczny.

.....

B. Na podstawie tekstu podaj dwie cechy charakterystyczne dla romantycznego opisu przyrody.

.....

C. Sformułuj argumenty potwierdzające przekonanie, że opis przyrody w *Panu Tadeuszu* cechuje subiektywny realizm.

.....

2. Uczniowie analizują zabieg idealizowania przyrody w *Panu Tadeuszu* Adama Mickiewicza. Rozwijają umieszczone w e-materiałach sformułowania. Po wykonaniu ćwiczenia porównują swoje rozwiązania. W razie konieczności uzupełniają je.

KARTA PRACY

IDEALIZACJA PRZYRODY W *PANU TADEUSZU* ADAMA MICKIEWICZA

A. Udziel odpowiedzi na następujące pytania:

- W jakim celu Adam Mickiewicz idealizuje przyrodę w swoim poemacie?
- Które cechy przyrody eksponuje autor *Pana Tadeusza*?
- Jakimi środkami wyrazu posłużył się autor w *Panu Tadeuszu*, idealizując przyrodę?

B. Każdą odpowiedź zilustruj tekstem poematu Adama Mickiewicza.

2. Chętni uczniowie zapoznają się z fragmentem wypowiedzi Czesława Miłosza i na podstawie tego tekstu formułują argumenty o niezwykłej wartości artystycznej opisów

” Czesław Miłosz

Ziemia Ulro

Wbrew pozorom, a także wbrew świadomym zamiarom autora, „Pan Tadeusz” jest poematem na wskroś metafizycznym, to znaczy jego przedmiotem jest rzadko dostrzegany w codziennie nas otaczającej rzeczywistości ład istnienia jako obraz (czy odbicie w lustrze) czystego Bytu. Tutaj jest sekret „ostatniego eposu w europejskiej literaturze”, bo nie same patriarchalne stosunki społeczne jego powstanie umożliwiły. „Pana Tadeusza” mógł napisać tylko poeta, który – kiedy, w 1849 roku! – powiedział do Seweryna

Goszczyńskiego: „Kalendarz i brewiarz są to najważniejsze książki dla człowieka”, a więc poeta, w którym głęboko tkwiły przyzwyczajenia rytualizujące czas: rok rolniczy, rok liturgiczny. I ostatecznie tylko czas uporządkowany, nie mechanicznie, według zegarka, ale sakralnie, pozwala nam naprawdę wierzyć w istnienie rzeczy.

Wschody i zachody słońca, zwykłe czynności, jak przyrządzanie kawy czy zbieranie grzybów, są więc i tym, za co bierze je czytelnik, i powierzchnią, pod którą ukrywa się wielka akceptacja, która ożywia i podtrzymuje opis. Takie też są obrazy niektórych holenderskich malarzy, bo przecież nie o wierność wobec szczegółu ani o samą harmonię kolorów w nich chodzi. „Symbolizm” jako pewna szkoła w poezji przyczynił się do sfalszowania pojęcia symbolu, gdyby nie to, rzeklibyśmy, że ogórki i arbuzy soplicowskiego sadu spełniają wszelkie warunki, aby otrzymać godność symbolów, czyli rzeczy, które zarówno są sobą w całej pełni, jak znaczą coś innego.

Mickiewicz, który po skończeniu „Pana Tadeusza” obiecywał sobie, że „już pióra na fraszki nie użyje”, i który uważał ten poemat za „zboczenie”, pewnie by się z tym nie zgodził, my jednak w obronie

naszej interpretacji mamy dwie przynajmniej okoliczności. Po pierwsze, „Pan Tadeusz” powstał w tym samym ciągu poezji metafizycznej i religijnej co liryki rzymskie i „Dziady” część III, tuż po tych ostatnich, „zagadka Mickiewicza” byłaby więc zaiste nie do rozwikłania, gdyby postąpił jak ktoś, kto zamyka jeden kran, a otwiera inny, podczas gdy zwykły u artystów obyczaj polega na posłuszeństwie wobec tej samej weny, przy użyciu zmiennych środków i form. Po drugie, dreptania profesorów polonistyki wokół tego poematu były dość patetyczne w swojej nieporadności i ani rusz nie udawało się im wyjaśnić, „dlaczego powinniśmy kochać »Pana Tadeusza«”, bo i rzeczywiście, skoro zatrzymać się na powierzchni, na to, żeby go kochać, nie zasługuje i jest opowieścią jak z Waltera Scotta, z dość głupawą akcją – a ponieważ ukryty jego sens ginie w przekładzie, cudzoziemcy mogą mieć słuszną pretensję, że zachwala się dzieło, które wielkie nie jest. Nie tylko cudzoziemcy zresztą. Opór polskich czytelników wobec przyziemności tego utworu prowadził do szukania „głębi” u Słowackiego, Krasińskiego, czy, jak ostatnio, u Norwida, choć nie są to poeci, którzy mogą być obok Mickiewicza postawieni.

Źródło: Czesław Miłosz, *Ziemia Ulro*, Kraków 2013 .

Zadanie domowe

Nauczyciel formułuje polecenie pracy domowej do wyboru.

1. Napisz wspomnienia z podróży, w których ukażesz swoją fascynację przyrodą.
2. Odszukaj w tekście *Pana Tadeusza* fragmenty, których analiza ukazuje Adama Mickiewicza jako kolorystę. Zinterpretuj je.
3. Paralelizm obrazu świata ludzi i świata przyrody. Napisz wypracowanie, w którym uzasadnisz to stwierdzenie.

4. Nie ma w *Panu Tadeuszu* Adama Mickiewicza brzydoty. Nawet to, co zaniedbane lub zniszczone, służy opisaniu piękna, które otacza mieszkańców Soplicowa. Rozważ tę opinię na podstawie tekstu poematu.

Materiały pomocnicze

Zasoby muzealne w Muzeum Pana Tadeusza we Wrocławiu

Alina Witkowska, *Mickiewicz – słowo i czyn*, Warszawa, 1975 r.

Czesław Miłosz, *Ziemia Urlo*, Kraków 1977 r.

Ekranizacja filmowa *Pana Tadeusza* w reżyserii Andrzeja Wajdy

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

Uczniowie mogą wybrane fragmenty słuchowiska o *Panu Tadeuszu* Adama Mickiewicza zilustrować dowolną techniką plastyczną. Po wykonaniu ilustracji mogą zorganizować w klasie ich wystawę.